Protesty kobiet gniewem narodu

Napisano dnia: 2020-10-26 19:50:47

KŁODZKO (inf. wł.). **Już dawno w tym mieście nie było tak masowego protetu społecznego. Ten dzisiejszy, który zaczął się na placu Władysława Jagiełły, został zainicjowany przez Strajk Kobiet w odpowiedzi na wyrok Trybunału Konstytucyjnego zaostrzający przepisy dotyczące aborcji. Ważne komunikacyjnie miejsce było blokowane przemarszami setek uczestników - nie tylko kobiet...**

- Wspieram kobiety i walczę o to, żeby w końcu udało się wywalić tę władzę i powrócić do normalności. To, co się w tej chwili wydarzyło, to jest poniżej ludzkiej godności - nie tylko w stosunku do kobiet, ale w ogóle do całego społeczeństwa - słyszymy od **Pawła** z Kłodzka. - *To kiedyś musiało pęknąć. Jeżeli te protesty przybiorą na sile w taki sposób, jak do tej pory, jesteśmy w stanie naprawdę dużo zrobić. Jak obserwuję, co w naszej przeszłości się działo, to nie wiem czy nawet w latach 80. protesty osiągnęły taką skalę, jak obecnie. Wtedy strajkowano głównie w dużych miastach, teraz stoi cała Polska.*

W tej manifestacji udział wzięło bardzo wiele młodych osób z wielu miejscowości ziemi kłodzkiej, ząbkowickiej i odleglejszych...

- Do przyjścia tutaj zachęcili mnie rodzice, ale i sama uważam, że ten protest jest słuszny. Tę sprawę powinno się nagłaśniać. Chodzi przecież o nasze prawa. Każdego ciało jest inne i każdy powinien robić to, co pragnie - mówi **Zuzanna** z Kłodzka.

- Wszystkie kraje w tak ważnych sprawach wypowiadają się w drodze referendum, oprócz Polski. Teraz i świat zaczyna walczyć z Polską, czego przykładem są tam organizowane protesty poparcia dla manifestujących swoje niezadowolenie w naszym państwie. Szkoda, że nasz rząd tego nie dostrzega - zauważa W**iktoria** z Bystrzycy Kłodzkiej.

Uczestnicy protestu przemaszerowali ulicami do centrum miasta.

(bwb)





















